

Arwid, Czekam na Tw

Naj na naj naj naj na naj naj na

Naj na na na na na na na

Jak się często zdarza Ci, aaaałł

Pytam w niebie gwiazd, może powiedzą mi,

Myślec o tym ile chwil przeszliśmy razem,

Złychn, bolącychn prze pięknych, ile było marzeą

Gwiazdy daleko jak co ranek uciekną,,

I znöw zostanę sam z pytaniem do gwiazdnych bram,

Wciąż czekam na twöj pustych list bez słö

Bez liter, mörz aaa to słowa rozłączyły r

I wcale nie żal dla mnie przyszły dni aa

tych dziwnych snöw, aaa obaw i wątpliwości.

Naj na naj naj naj na naj naj na

Naj nanaanana

Gdy nastanie nowy dzień aaaałłł

Słonce znöw zabierze möj nieziemski sen

Słońca blask, promieni w niebie złociście się

do około ułożyły się kształty c

płyną chmury po niebie myśli niosą do ciebie

drzewa wiatr lekko trąca a ja tęsknie bez końca

Wciąż czekam na twöj pustych list bez słö

Bez liter, mörz aaa na diabła mi te słowa,

wiedź wcale nie żal dla mnie przyszły dni aa

tych dziwnych snöw, aaa obaw i wątpliwości.

Ha ha ha ha hahaha ha ha ha

Jak się często zdarza Ci? X3

Wciąż czekam na twöj pustych list bez słö

Bez liter, mörz aaa to słowa rozłączyły r

I wcale nie żal dla mnie przyszły dni aa

tych dziwnych snöw, aaa obaw i wątpliwości.